

PROTOKÓŁ nr XX/20
sesji Rady Powiatu w Gryfinie
TRYB ZDALNY OBRADOWANIA
w dniu 27 sierpnia 2020 r.

XX sesja Rady Powiatu w Gryfinie odbyła się w dniu 27 sierpnia 2020 r. o godz. 14.00 w trybie zdalnym obrady poprowadziła Wiceprzewodnicząca Aleksandra Zielińska z sali obrad Starostwa Powiatowego w Gryfinie przy ul. Sprzymierzonych 4. Wiceprzewodnicząca posiedzenie otworzyła i po imiennym odczytaniu obecności stwierdziła, że aktualnie w posiedzeniu uczestniczyło 18 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 21 osób stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (lista obecności radnych - **zał. nr 1**).

I. Sprawy regulaminowe:

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska powiedziała, że na podstawie art. 14 ustawy o samorządzie powiatowym Przewodniczący Roman Michalski ze względu na trudności techniczne powierzył jej prowadzenie XX sesji Rady Powiatu w Gryfinie w trybie zdalnym obradowania z siedziby Starostwa Powiatowego w Gryfinie.

Przewodniczący Rady Roman Michalski potwierdził.

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska powiedziała, że na wniosek Zarządu Powiatu Gryfińskiego, zgodnie z paragrafem 11 ust. 2 Regulaminu Rady Powiatu w Gryfinie, stanowiącego załącznik nr 1 do Statutu Powiatu Gryfińskiego, została zwołana dzisiejsza sesja Rady Powiatu, **zał. nr 2**. Na protokolantów powołała Dominikę Konopnicką i Magdalena Romankiewicz. Następnie przedstawiła porządek obrad, do którego nie zostały wprowadzone zmiany. Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad porządkiem obrad. W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty **jednogłośnie** (porządek obrad stanowi **zał. nr 3**).

Imienne głosowanie, stanowi **zał. nr 4**.

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska powiedziała, że zgłoszone przez radnego W. Długoborskiego uwagi do protokołu nr XIX/20 z dnia 30 sierpnia 2020 r. zostały naniesione. Następnie Przewodnicząca zarządziła głosowanie imienne, w wyniku którego protokół został przyjęty **jednogłośnie** (18 za; 0 wstrz.; 0 przeciw).

Imienne głosowanie, stanowi **zał. nr 5**.

II. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie organizacji wspólnej obsługi finansowo - księgowej i administracyjno - organizacyjnej jednostek organizacyjnych zaliczonych do sektora finansów publicznych dla których organem prowadzącym jest Powiat Gryfiński (druk nr 1/XX);

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska odczytała stanowiska komisji (**zał. nr 6**) i otworzyła dyskusję.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że (*zakłócenia techniczne*) po tych wszystkich wyjaśnieniach na komisji (*zakłócenia techniczne*) jest mocno zniesmaczony tym, że samorzady Powiatu i Gminy Gryfino nie potrafią się porozumieć w ważnej kwestii nauczania dzieci i młodzieży. Nie tak to się powinno odbywać i nie taki chaos powinien być fundowany wszystkim. Na znak protestu nie brał udziału w głosowaniu na komisji, to swoisty protest przeciwko tej całej sytuacji. Natomiast zdaje sobie sprawę, że są w określonym czasie i trzeba jakoś z tego zapętlenia wyjść. W związku z powyższym wrzucony projekt uchwały próbuje ratować sytuację, do której doprowadzono w ten sposób, że nie porozumiano się między samorządami, na temat dalszego prowadzenia przez Gminę liceum, bo tak mogło to być dalej realizowane. Ale niestety „usztynienie” z jednej i drugiej strony pokazuje, że nie ma dobrej woli do tego, aby wyjść z tego impasu w sposób korzystny przede wszystkim dla mieszkańców. Wciąż mówi się o interesach Powiatu i Gminy. Nie ma żadnego osobnego interesu a jedyny interes to dobro mieszkańców, którym mają służyć zarówno Gmina, jak i Powiat, w zakresie swoich zadań. To jest wspólny interes. W jaki sposób rozwiązać ten problem? Jednak będzie chciał zgodzić się z tą uchwałą wychodząc z założenia iż jest to po prostu mniejsze zło. Trzeba ratować sytuację. Aczkolwiek ma szereg pytań, bo o to pytają mieszkańcy, nauczyciele i młodzież. (*zakłócenia techniczne*). Kto będzie inaugurował nowy rok szkolny Burmistrz czy Starosta?

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska powiedziała, że ze względu na zakłócenia techniczne wypowiedź Radnego Wojciecha Długoborskiego jest niezrozumiała.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że (*zakłócenia techniczne*) jeżeli jest już taka sytuacja, że Powiat przejmuje z powrotem prowadzenie liceum, żeby zarówno był Burmistrz i Starosta podczas tej inauguracji. Jednakże rozumie, że w dobie pandemii ta inauguracja będzie mocno okrojona. Powinno się to odbyć w sposób cywilizowany. (*zakłócenia techniczne*) W sytuacji kiedy właścicielem obiektu jest Gmina, a organem prowadzącym będzie ponownie Powiat (*zakłócenia techniczne*).

Radny Hubert Andrych w związku z występującymi zakłóceniami technicznymi (zawieszającym się Internetem) u Radnego Wojciecha Długoborskiego zaproponował, żeby Radny skorzystał z komputera u niego bądź w Starostwie, bo jego wypowiedzi są zupełnie niezrozumiałe.

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska powiedziała, że pomimo wyłączenia kamery w dalszym ciągu istnieją zakłócenia i nie słychać Radnego Wojciecha Długoborskiego.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że jednak będzie kontynuował swoje wątpliwości i pytania. Co dalej z dyrektorem I Liceum, który objął to stanowisko w wyniku ogłoszonego konkursu i rozstrzygniętego przez Gminę, jako organ prowadzący. Kontrakt obowiązuje do końca roku szkolnego 2022. Kto wyliczy i wypłaci wynagrodzenia pracownikom, odprowadzi ZUS, składki na ubezpieczenia zdrowotne, a wynagrodzenia płatne są „z góry”? Mają być 1 września br. na kontach pracowników. Są też wynagrodzenia płatne „z dołu” – nadgodziny, wyrównania, odprawy, itd. do tego ZUS, PFRON, składki na ubezpieczenia zdrowotne, ewentualne zwolnienia lekarskie, sprawdzenie składek i rat pożyczek, kasa zapomogowo-pożyczkowa, fundusz socjalny. Co z zamknięciem rachunków I Liceum, które są obecnie prowadzone przez Centrum Usług Wspólnych Gminy? Co z rozliczeniem nakładów Gminy Gryfino na realizację zadania przez ostatnie 12 lat? Czy Powiat Gryfiński stać na rozliczenie z Gminą? Zakładając, że Gmina wydała przez 12 lat ponad 10 milionów plus trzynaście milionów na salę gimnastyczną. Dlaczego przez ostatnie trzy lata nie było skutecznych rozstrzygnięć, „a za pięć dwunasta” zafundowano szkole, kadrze pedagogicznej, uczniom i rodzicom taki chaos organizacyjny? Jakie są plany Powiatu co do przyszłości najstarszego liceum w Gryfinie? Czy szkoła dalej ma istnieć w obecnym kształcie? Czy szkoła ma być zlikwidowana w perspektywie? Czy szkoła ma zostać włączona w strukturę organizacyjną Zespołu Szkół Ponadpodstawowych przy ulicy Łużyckiej? Czas najwyższy, żeby

poinformować o tym opinię publiczną, wychodząc z założenia że tą obsługę organizacyjną i finansową ma właśnie prowadzić szkoła przy ulicy Łużyckiej. Przechodząc do uchwały to oczywiście zawiera ona elementy niezbędne, które są związane właśnie z obsługą. Nie uzyskał odpowiedzi na swoje wątpliwości dotyczące paragrafu 3. Jak ma wyglądać kształt tego paragrafu? „§ 3. Zobowiązuje się Dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie oraz Dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Aleksandra Omieczynskiego w Gryfinie do dokonania stosownych zmian w Statucie szkół.” Proponuje „w Statucie szkół” zamienić na „w Statutach szkół”. Najważniejsze jest jednak to, że to nie dyrektor jest odpowiedzialny za uchwalenie i zmiany statutu, tylko Rada podejmuje uchwałę o nadaniu statutu. Zapis paragrafu 3 jest niedopuszczalny, w związku z tym prosi Zarząd Powiatu o odniesienie się do tych wątpliwości. Jeszcze kluczowe pytanie, w kontekście tejże uchwały, jak będzie wyglądało kadrowe zapewnienie obsługi tej szkoły? Dzisiaj w Zespole Szkół Ponadpodstawowych przy ul. Łużyckiej ktoś prowadzi obsługę tej szkoły? Czy będzie to w formie dodatkowych zadań? Na jakich warunkach? Czy będą tam zatrudnione nowe osoby lub otrzymają dodatki za dodatkową pracę? Generalnie uważa, iż brakuje dobrej woli z obu stron. Jest jakieś „usztynienie” w czasie rozmów, a nawet brak rozmów. Na ostatniej sesji sugerował, że należy usiąść do rozmów w celu osiągnięcia jakiegoś porozumienia. Nie ma również woli ze strony Gminy na podpisanie tego porozumienia, czemu się bardzo dziwi, którego z kolei jako Radni nie otrzymali, być może są tam jakieś ukryte elementy, które skłaniają Gminę do tego, aby nie podpisywać porozumienia mówiącego o tym jak należy przekazywać sobie wzajemnie szkoły. Wszystko dzieje się o dużo za późno, a było na to trzy lata. Tak pracować nie można. To nie jest profesjonalizm, a partyzantka i kompromitacja działań naszego samorządu.

Radny Paweł Wróbel powiedział, że zgadza się tylko w części. Oczywiście martwi się żeby do 1 września br. udało się załatwić formalno-prawne sprawy. Przyglądał się tej sprawie od dawna i absolutnie ma inne odczucie. Uważa, że ze strony Powiatu było zachowane wszystko czego można było chcieć. Nie wie skąd takie „usztynienie” po stronie Gminy. Ogólnie nie winiłby Powiatu i Zarządu za to, bo chyba zostało Gminie dane wszystko co chciała. A to, że nie chciała to już nie jest wina Powiatu, który wywiązuje się ze swojego zadania i po prostu je bierze. Pozostało kilka dni i z pewnością będzie ciężko to ogarnąć. Jednakże sądzi, że się to w zupełności uda. Szkoda, że tego zadanie nie chce prowadzić w dalszym ciągu Gmina.

Radny Jerzy Domaradzki powiedział, że na ostatniej sesji widział postawę pana Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino, popiera słowa Radnego P. Wróbla, czytał wszystkie dokumenty od 2008 roku, jakie były zawarte z Gminą. Powiat zrobił bardzo dużo, co mógł to zrobić. Słowa pana Burmistrza, że albo Powiat daje bez żadnych uzgodnień albo nie, brzmiało jak szantaż wobec Powiatu.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że Radny W. Długoborski zadaje wiele pytań technicznych co do organizacji zadań. Powiat podejmuje działania po to, aby jak najlepiej wszystko zorganizować, łącznie z obsługą o której mówił Radny W. Długoborski. Podziękował za wypowiedzi Radnych, że to nie jest wina jedynie jednostronna, by zawrzeć porozumienie muszą być do tego dwie strony. W wypowiedzeniu porozumienia w 2017 roku Powiat prosił o skrócenie terminu wypowiedzenia do dwóch lat, a nie trzech, ponieważ w roku 2019 po prostu kończyły się gimnazja. Niestety na tamto wypowiedzenie, de facto Powiat nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Stąd niestety dobrnięto do momentu w chwili obecnej. W zadawanych pytaniach najistotniejszy było, że nie ma mowy o likwidacji Liceum Ogólnokształcącego na ulicy Niepodległości, będzie tak, jak dotychczas trwało. Na wszystkie indywidualne pytania powtórzy to, co już powiedział na wspólnym posiedzeniu komisji stałych, szkoła, każda szkoła bez względu na to, kto jest organem prowadzącym, to jest to zakład pracy i trwa, zgodnie z przepisami został przyjęty arkusz organizacyjny i pokazuje on jak ta szkoła jest zorganizowana. W arkuszu organizacyjnym są konkretne imiona i nazwiska, etaty, godziny. Powiat przyjmuje szkołę z dobrodziejstwem inwentarza i tak będzie realizowane, zgodnie z harmonogramem organizacyjnym. Zarząd liczy na to, że Gmina tak, jak w 2008 roku Powiat przekazał subwencję oświatową, którą miał przyznaną na cały rok na te miesiące, ale też jest przygotowany, że jeżeli niestety nie będzie dobrej woli to Powiat będzie musiał sobie jakoś radzić do końca roku. Co do spraw pracowniczych to określa to arkusz organizacyjny. Na pewno jest tak, że ponieważ z tego wcześniejszego arkusza jest też część administracyjna i tam okazuje się że był już powołany kierownik hali widowiskowo-sportowej to tutaj niestety będzie się temu wszystkiemu przyglądać dyrektor szkoły. Trudno jest mieć kierownika hali widowiskowo-sportowej skoro się nią nie zarządza, nie jest ona w dyspozycji szkoły. Odnośnie inauguracji roku szkolnego to sytuacja jest taka a nie inna w dobie Covid-19 nawet trudno jest powiedzieć, jak dyrektorzy zaplanowali rozpoczęcie roku szkolnego. Jeżeli chodzi o sprawy majątkowe i korzystania z tych obiektów to w projekcie porozumienia zwrotu majątku tam znajduje się w rezultacie powtórzenie zapisów, które były w 2008 roku, że zostaną zastosowane te same mechanizmy. Jest to jasno zapisane,

iż protokołem zdawczo-odbiorczym zostanie przyjęty majątek, który potrzebny jest do prowadzenia zadania. Na jakich zasadach? Trudno jest dzisiaj odpowiedzieć, ponieważ ta propozycja musi wyjść od tego, który dzisiaj zarządza tym majątkiem, konkretnie od Gminy. Podziela stanowisko, że w tej sprawie nie ma ani interesu Powiatu ani Gminy. Jest to ogólnie interes środowiska. Jeżeli chodzi o zadania oświatowe to Powiat prowadzi je na dobrym poziomie, zarówno bazy szkolne, jak i praca przede wszystkim nauczycieli i dyrekcji. O te same prace stanowią chociażby wyniki matur, one układają się różnie, ale są i powyżej średniej krajowej a także nie są zatrażająco niskie, po prostu młodzież w danym roku różne osiąga wyniki w zależności od determinacji do nauki. W tej szkole Powiat jest w stanie też trzymać dobry poziom. Co z dyrektorem? Wcześniej też już o tym mówił, że nie są to jakieś deklaracje, tylko wynika to z pragmatyki działalności szkoły, jest osoba wybrana i tak, jak trwa ta kadencja rozstrzyga o tym arkusz organizacyjny. Podsumowując to Powiat zaproponował konkretne porozumienie, żeby w miarę bez problemów, pomimo okresów przejściowych, żeby nie myśleć iż trzeba coś zrobić z dnia na dzień z 31 sierpnia na 1 września, tylko do wielu rzeczy trzeba się wcześniej przygotować, ale niestety musi być do tego partnerskie podejście. Żeby do czegoś się przygotować to trzeba to otrzymać, oczywiście zgodnie z przepisami, przekazać sobie odpowiednie materiały. Przygotować się tak, żeby w odpowiednim czasie „włączyć przycisk strat”. Myśli, że porozumienie ze strony Powiatu dawało taką możliwość. Zarząd zawsze, przez trzy lata, przysyłał propozycje i projekty porozumień, lecz oczywiście zawsze istnieje możliwość pomyłki, dlatego też oczekiwali z drugiej strony rozmowy i propozycji zmian zapisów. Nikt nie jest od domyślania się gdzie jest źle, jeżeli jest współpraca. Odnośnie zapisu „§ 3. Zobowiązuje się Dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie oraz Dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Aleksandra Omięczyńskiego w Gryfinie do dokonania stosownych zmian w Statucie szkół.” Jest jak najbardziej prawidłowy z dużej litery, w liczbie pojedynczej bo dotyczy to konkretnej szkoły, a ponieważ dyspozycja jest dla dwóch dyrektorów to jest mowa o szkołach w liczbie mnogiej. Tak to rozumie.

Radny Michał Kozakiewicz powiedział, że rozumie że tą uchwałą ratowana jest zaistniała sytuacja, jednak pojawiają się poważne dylematy i pytania, które będzie trzeba rozwiązać. Po pierwsze czy do czasu faktyczne i formalno-prawnego przejścia nieruchomości będzie naliczany czynsz za budynek szkoły oraz wynajem hali widowiskowo-sportowej? Po drugie, jak będzie prowadzona księgowość i kadry dla potrzeb przejmowanej szkoły? Czy będzie potrzeba zatrudnienia kolejnych osób do tego? Jakie będą skutki finansowe dla Powiatu? Ile

będzie trzeba dokładać z budżetu, ponieważ koszty utrzymania szkoły przewyższają subwencję oświatową? Jakie są plany na dalsze funkcjonowanie i rozwój tego obiektu/jednostki/liceum w perspektywie wieloletniej? Temat jest złożony, uchwałę trzeba podjąć.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że zacznie odpowiedź od pieniędzy. Wiadomym jest iż Powiat dokłada do wielu zadań, również do szkół dla których jest organem prowadzącym. I dokładać trzeba, ale chodzi o to, żeby dokładać optymalnie. O ile dobrze pamięta to plan finansowy Liceum Ogólnokształcącego to jest 4 300 000 złotych, z tego Gmina dokłada 2 miliony, czyli prawie 50%. W związku z tym jest oczywiste jeżeli jest tam wszystko „ułożone” jak należy, czyli ilość oddziałów/ilość dzieci w tych oddziałach to Powiat nie jest w stanie nic tam zmienić i będzie tym ciągiem po prostu szedł. Ale już kolejne arkusze organizacyjne, czyli kolejne lata szkolne, będą chcieli w związku z wypracowanymi pewnymi swoimi metodami, aby szkolnictwo średnie w powiecie kierowało się takimi samymi zasadami. To może też wpłynie na to, że zostanie to zoptymalizowane. Może się okazać, że do szkolnictwa będzie trzeba jeszcze więcej dokładać, gdyż niestety demografia spada, przy tych samych podstawach programowych. Czy nauczanych jest w klasie 10 czy 20 dzieci to wykonywany jest ten sam program. Tak Powiat jest przygotowany do dokładania do zadania, w celu realizacji zadanie nie tylko przy udziale subwencji oświatowej, ale i własnych środków. Będzie wymagany większy wysiłek związany z pewnymi nakazami widniejącymi od 2016 roku, które niestety nie zostały wykonane. Natomiast co do hali widowiskowo-sportowej jeżeli wynika to z planów potrzeb zawartych w arkuszach organizacyjnych to zapewne z Gminą, bo była taka rozmowa w ramach powołanych zespołów, tak jak jest w wielu takich sytuacjach po prostu wynajmuje się godziny, ustala się harmonogram i płaci. Ale musi to oczywiście wynikać z potrzeb szkoły i realizacji godzin, które wynikają z w-f. Jest to łatwe do przeliczenia. Trzeba pamiętać, iż szkoła posiada salę gimnastyczną. Powiat będzie dokładać do zadania, ale propozycja Gminy w rezultacie sprowadziła się do tego, że może prowadzić to zadanie, ale Powiat ma do niego dokładać nie mniej niż 50%. Powiat nawet nie wie na dzień dzisiejszy jakie to są faktycznie kwoty. Wcale nie jest powiedziane, że w ostateczności dokładane byłoby mniej. W tym momencie Gmina realizację zadania łączyła z prowadzeniem również hali widowiskowo-sportowej. W związku z tym nie mniej niż 50% to rozumie, że dotyczy to kosztów prowadzenia szkoły jeżeli faktycznie wynosi to 2 miliony złotych to Powiat będzie dokładał 1 milion. Zaś jeżeli chodzi o halę widowiskowo-sportową, niektórzy mówią że to koszt utrzymania wynosi

500 000 złotych, inni 750 000 złotych, a za chwilę może się okazać więcej. Zatem wyszłoby że Powiat musiałby teoretycznie dołożyć 1,5 miliona złotych. Rzeczywiste koszty okażą się w praktyce, po roku, ile kosztuje utrzymanie hali sportowej. A subwencja oświatowa wzrośnie, ponieważ Powiat ma bardzo dobre nabory w swoich szkołach.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że nie otrzymał odpowiedzi na pytanie dotyczące kadry obsługującej. Czy będzie zwiększona liczbowo kadra czy tylko jej finansowanie? Upiera się przy tym by przeredagować paragraf 3.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jeżeli chodzi o kadrę obsługującą w szkole to na ten moment nikt nie zgłaszał takich potrzeb, przede wszystkim dlatego że oczywiście czynności są o których już była mowa, lecz w części dokumenty płacowe przygotowuje też dyrekcja szkoły. Pierwszą trudnością jest stworzenie bazy danych, czyli niestety ręczne wpisanie informacji/danych pracowników. Problem polega na tym, iż pomimo informatyzacji, szkoły działają na takim samym programie Vulcan nie ma możliwości automatycznego przeniesienia tychże danych. Jest to konkretne zadanie/zlecenie do wykonania to wiadomo, że należy za taką pracę zapłacić tak samo jak za zwiększone obowiązki. Czy zaistnieje potrzeba zwiększenia kadry w administracji to pokaże czas. Trzeba powiedzieć, że mowa jest o załodze 55 osób plus 12 osób z administracji. Nie jest to też jakaś wielka ilość do wykonania czynności. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia w administracji to zgodnie z przepisami zostały opłacone przez CUW. Problem jest taki, że teraz pieniądze mają otrzymać nauczyciele powinno to być 1 września i Powiat w tym zakresie jeżeli będzie współpraca wszystko zrobi. Jeżeli chodzi o nadgodziny to się wypłaca pod koniec miesiąca w związku z tym w ogóle nie powinno być z tym problemu. Tak samo jak z wypłatą wynagrodzeń dla pracowników w administracji, płatne do końca miesiąca. Jak w życiu, jakieś problemy mogą się pojawić.

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska powiedziała, że ważne jest to, że szkoła będzie trwała, nie obniży poziomu, nauczyciele nie będą zwalniani, młodzież będzie przyjmowana do szkoły. Dla niej Radnej z południa powiatu jest to sprawa czysto techniczna. Całość problemów, jaka czeka Starostę i pracowników to jest ogrom pracy. Być może Państwo Radni mają jakieś szczególne sentymenty do tej szkoły, lecz czy to zasada się na tym, żeby to tylko Gmina mogła prowadzić tę szkołę? Nie ma to większego znaczenia kto to

zadanie będzie prowadził byleby szkoła funkcjonowała dobrze. Szkoła wraca do zasobów Powiatu zgodnie z prawem. Zatem dyskusja tutaj już nic więcej chyba nie da.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że paragraf 3 kierowany jest do dyrektorów szkół, którzy wiedzą jak ten paragraf należy roznieść i co mają zrealizować. Jest to jasno zapisane, aczkolwiek rozumie iż można mieć odmienne zdanie. Radny zawsze może postawić wniosek dotyczący zmiany. Dodał, że jeżeli Powiat coś przejmuje to warto wiedzieć w jakim stanie oddawał a w jakim przejmuje to też wpływa na środki finansowe. We wrześniu 2008 roku pracowników pedagogicznych było 36 osób na 33 etatach, pracowników administracji było 4 osoby, a pracowników obsługi było 10 osób, liczba klas to 12, liczba uczniów to 348. Obecnie te dane wyglądają następująco 280 uczniów, ale 16 klas, pracowników łącznie 60. To też pokazuje dlaczego wszystko stało się droższe.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że stawia jednak ten wniosek. To, co autor miał na myśli w tym zapisie paragrafu 3 to tylko autor wie. Musi być po prostu zapisane, że to jest zadanie dla dyrektora żeby przygotować dokumenty dotyczące dokonania stosownych zmian w statutach szkół celem ich uchwalenia przez Radę Powiatu. W związku z tym skoro już tak zostało zapisane, że zobowiązuje się dyrektorów do przygotowania stosownych zmian w statutach szkół celem ich uchwalenia przez Radę Powiatu. (*zakłócenia techniczne*)

Radca prawny Katarzyna Kurkiewicz powiedziała, że jeżeli miałyby uwzględnić wniosek Radnego W. Długoborskiego to zaproponowałyby skrócenie tego zapisu w taki sposób, że zobowiązuje się dyrektorów do wszczęcia procedury dokonania stosownych zmian w statutach.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że może tak być.

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska poprosiła jeszcze raz o sformułowanie wniosku, który podda pod głosowanie.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że wniosek dotyczy brzmienia paragrafu 3 w następujący sposób: *Zobowiązuje się Dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie oraz Dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Aleksandra Omieczynskiego w Gryfinie do wszczęcia procedury dokonania stosownych zmian w Statutach szkół.*”

Przewodniczący Rady Roman Michalski poprosił o opinię Zarządu Powiatu w kwestii złożonego wniosku.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że zawsze ktoś może zgłosić wątpliwość. Zgłoszona zmiana przez Radnego W. Długoborskiego zobowiązuje dyrektorów do wszczęcia procedury zmian w statucie. Dyrektor tę procedurę rozpocznie, wprowadzi te dwa zapisy i co dalej? Nie ma w tym momencie zakończenia procedury. Istniejący zapisy mówi jasno, iż dyrektor jest zobowiązany do dokonania stosownych zmian w statucie szkół. Czy dyrektorzy naprawdę nie wiedzą co mają zrobić? Dyrektor musi dokonać tych zmian, czyli fizycznie je wpisać i wówczas przedstawia Radzie Pedagogicznej, zgodnie z przepisami zmiany do statutu szkoły wprowadza Rada Pedagogiczna, zgodnie z przepisami pierwszy statut tzw. statutu ramowy przyjmuje Rada Powiatu/Rada Gminy. Wszelkie inne zmiany, zgodnie z przepisami prawa wprowadza swoją uchwałą Rada Pedagogiczna.

Radca prawny Katarzyna Kurkiewicz powiedziała, że potwierdza słowa pana Starosty.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że to i tak nic nie zmienia w kontekście zaprezentowanych zapisów.

Radna Joanna Kostrzewa zapytała, czy to będzie jeden statut dla obu szkół.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jasno jest napisane i było powiedziane. Jeżeli każda szkoła ma swój statut, takiej zmiany musi dokonać Liceum Ogólnokształcące w swoim statucie i Zespół Szkół Ponadpodstawowych w swoim statucie. Zapis skierowany jest do dwóch dyrektorów.

Radna Joanna Kostrzewa powiedział, że odnosząc się do tego zapisu można powiedzieć, że to jest jeden statut. Tak to brzmi.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że przecież trzeba czytać ze zrozumieniem. Nie będzie się jednak upierał. Wycofuje swój wniosek, niech sobie robią, jak chcą. Niech uchwalają, jak chcą. A jeżeli dyrektorzy wiedzą, co mają robić to niech robią to, co mają robić. Nie patrzmy na zapisy, bo one są nic nie warte.

Posiedzenie opuściła Radna Teresa Sadowska (18-1=17).

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska zamknęła dyskusję, następnie w obecności 17 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie organizacji wspólnej obsługi finansowo - księgowej i administracyjno - organizacyjnej jednostek organizacyjnych zaliczonych do sektora finansów publicznych dla których organem prowadzącym jest Powiat Gryfiński:

za - 14,

przeciw - 0,

wstrzymało się - 3.

Uchwała nr **XX/147/2020** w sprawie organizacji wspólnej obsługi finansowo - księgowej i administracyjno - organizacyjnej jednostek organizacyjnych zaliczonych do sektora finansów publicznych dla których organem prowadzącym jest Powiat Gryfiński, została podjęta **większością głosów**.

Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie, stanowi **zał. nr 7**.

III.Sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu w Gryfinie (druk nr 2/XX).

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że wszyscy radni otrzymali sprawozdanie jak zwykle w formie pisemnej. Rozpocznie od spraw dotyczących inwestycji na drogach. Została zakończona i odebrana inwestycja na ulicy Jaśminowej. Trwa realizacja inwestycji na ulicy 1 Maja w Gryfinie, niestety pokazały się tam roboty dodatkowe. Najpierw związane z wymianą gruntu, lecz przede wszystkim do rozwiązania jest sprawa kanalizacji deszczowej. W Gryfinie jest to tak rozwiązane, że generalnie w zależności jaki jest zarządca to ten odpowiada za swój odcinek. A do rur są po prostu popinane również rury z TBSu i Spółdzielni Regalica. Niestety w końcówce na wysokości Odry wymaga znacznych nakładów finansowych i dla Zarządu jest to niespodziewany koszt, nad którym prowadzone były rozmowy. W międzyczasie Zarząd wyraził zgodę na podpisanie porozumienia z Gminą Stare Czarnowo na wspólną inwestycję w części drogowej Binowo-Szczecin, Powiat wykona parking. Zarząd podpisał również umowę trzyletnią dotacyjną z Rządowego Funduszu Drogowego na przebudowę ulicy Krasieńskiego w Gryfinie. Zarząd dokonał wyboru wykonawcy firmę Maldrobud. Koszt całej inwestycji to 8 781 280,00 zł, a rozpoczęcie prac nastąpi jeszcze w tym roku. Powiat również otrzymał dotację na inwestycje drogi Banie-Rów. Jest to zadanie jednoroczne. Zarząd wyłonił wykonawcę z Myśliborza za kwotę 2 430 000,00 zł, przy dotacji rządu 1 100 000,00 zł. W tym roku największą inwestycją jest rozbudowa szpitala powiatowego.

Jest trochę kłopotów z nią, które polegają na nieporozumieniach pomiędzy głównym wykonawcą Komputronik Biznes Sp. z o.o., a największym podwykonawcą. Te nieporozumienia powodują opóźnienia w trwających czynnościach odbiorowych. Zakończenie budowy zostało na wniosek wykonawcy przedłużone do 30 września br. W chwili obecnej trwają jeszcze roboty zewnętrzne i jeszcze bardzo ważne przebicie do starego budynku szpitala. Na 2 września br. zostało zaplanowane spotkanie z przedstawicielem wykonawcy w celu omówienia sposobu działania. Został złożony wniosek o doposażenie szpitala w nowy sprzęt, konieczne okazało się uzupełnienie wniosku przez szpital. Z bieżących spraw szpitala to pan Prezes zapewnił, że kadra lekarska jest i do końca roku zadeklarowała realizację umów. Również jest skomle-towany zespół na odwieszenie oddziału ginekologiczno-położniczego. W ramach prowadzo-nych rozmów na temat daleko idącej współpracy z Pomorskim Szpitalem Klinicznym Nr 1 na Unii Lubelskiej, następuje taki trend konsolidacji służby zdrowia w różnych segmentach. Takie rozmowy prowadzone będą również z innymi podmiotami, czy organami prowadzący-mi. Z pewnością przyszłość jest taka, że szpitale muszą się w jakiś sposób konsolidować. W dniu dzisiejszym Zarząd wraz z kancelarią prawną omawiał ciągnącą się sprawę rozlicze-nia inwestycji z Domem Lekarskim S.A. Konkluzja z tego spotkania jest taka, że jeżeli nie zostanie zawarta jakakolwiek ugoda, nie zrobią tego polubownie to zostanie złożony pozew przez Szpital Powiatowy przy współuczestnictwie powiatu. Ze względu na rozmowy z innym podmiotami, przy akceptacji Rady, zgodnie z prawem poprzez ugodę sądową, Zarząd zmierza do tego, żeby wszystko jak gdyby „wyzerować”, czyli by Dom Lekarski S.A. umorzył wszystkie swoje udziały, również należności jakie szpital ma wobec nich zostały skompen-sowane. Zarząd dokonał wyboru wykonawcy w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Gryfi-nie i wymieniane są kolejne okna. Z kolei w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Chojnie Zarząd dokonał wyboru wykonawcy remont sali gimnastycznej. (*zakłócenia techniczne*)

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że wie że Zarząd zmienił plany finansowe dotyczą-ce rozbudowy szpitala. Czy budowa szpitala będzie więcej kosztowała? Czy ewentualne nie-zakończenie budowy w terminie będzie wiązało się z jakimiś jeszcze dodatkowymi wnioskami od wykonawców o środki finansowe?

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że sprawy dodatkowe zostały rozli-czone. A była to sprawa związana z innym rozwiązaniem jeżeli chodzi o węzeł ciepły, jak również z innym rozwiązaniem odprowadzania wód opadowych. Na tym etapie mogą być jeszcze dodatkowe prace, które oczywiście mają wpływ na zwiększenie środków ale nie jest

to nie wiadomo jaka kwota, choć nie było jeszcze kosztorysu. Są to po prostu prace związane z przebitką. Wydział nie przedstawił jeszcze Zarządowi kosztorysu do zatwierdzenia. To generalnie są tylko takie środki. (*zakłócenia techniczne*) Natomiast jeżeli chodzi o plan finansowy, który zatwierdziła Rada, w tym zakresie ma możliwości sfinansowania tego.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy mogą być jeszcze niespodzianki, które wpłyną na zwiększenie kosztów.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że przebiecia były już poza inwestycją. (*zakłócenia techniczne*) Będą koszty dodatkowe, ale jakby poza inwestycją o tyle, że będą dotyczyły tego zakresu, który nie był przedmiotem zamówienia, czyli połączenie ze starym budynkiem. Połączenie ze starym budynkiem też jest potrzebne właśnie do uzyskania oddania obiektu do użytkowania. Z uwagi na to, że przebiecia zapewniają tzw. podwójną drogę ucieczki czyli zarówno jeżeli chodzi ze starego budynku w kierunku nowego, a z nowego w kierunku starego. To też powoduje, że nie ma jeszcze protokołu odbioru.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy będzie jakaś propozycja lądowiska dla helikopterów w bezpośrednim sąsiedztwie szpitala.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że praktycznie nie ma na to miejsca. (*zakłócenia techniczne*)

Radny Wojciech Długoborski powiedział, po pierwsze to cieszy go, że ulica Jaśminowa została oddana. Wie, że część radnych otrzymała zaproszenia na przekazanie tej drogi. Jaki był klucz zaproszeń na otwarcie? Tym bardziej, że wydaje się iż Komisja Budżetu i Gospodarki powinna być w pierwszym rzędzie zaproszona na tego typu wydarzenie. Poprosił o podanie klucza, jakim kierował się Zarząd zapraszając niektóre osoby na to przekazanie. Po drugie dostał odpowiedź na temat jego wątpliwości dotyczącej projektów uchwał Rady Powiatu, które nie są autorstwa Zarządu. Odpowiedź wyraźnie mówi, że Zarząd opiniuje takie projekty. Natomiast on ze zdziwieniem czyta cały czas zapisy mówiące o tym, że Zarząd przyjął projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie np. w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji planu kontroli Komisji Rewizyjnej. (*zakłócenia techniczne*) Wiadomo, że to jest uchwała, którą przedstawia Komisja Rewizyjna i powinno tu być zapisane wyraźnie, że Zarząd zaopiniował projekt tej uchwały. Tak, jak zapisywane jest, w innym przypadku gdzie

autorem jest Zarząd, że Zarząd przyjął jednogłośnie projekt uchwały Rady Powiatu w głosowaniu. Opinia też odbywa się poprzez głosowanie (*zakłócenia techniczne*). Informacja o nagrodach Starosty Gryfińskiego za promocję powiatu, poprosił o kilka słów na ten temat. Co to za nagroda? Ze sprawozdania wynika, również z ubolewaniem to stwierdza, że sporo zadań które były planowane niestety nie dostały zewnętrznego dofinansowania mimo że były (*zakłócenia techniczne*). Jeszcze takie dwie uwagi z tymi rezerwami celowym z zakresu pomocy społecznej, które trzeba było uruchamiać w związku z (*zakłócenia techniczne*).

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska powiedziała, że nic nie można zrozumieć z powyższej wypowiedzi ze względu na zakłócenia techniczne. Pan Starosta może się chyba tylko domyślać, o co pytał pan Radny. Jeżeli odpowiedź nie będzie pełna to prosi Radnego o zwrócenie się z tymi pytaniami na piśmie.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że oczywiście odpowie na te trzy pytania, które były jasne i czytelne. Zaczynając od tego zaproszenia na odbiór ulicy Jaśminowej. Klucz był następujący dotychczas, cały czas, kiedy Zarząd oddaje w jakimś rejonie ulice czy inwestycje informowani i zapraszani są Radni, którzy są po prostu z danego okręgu. I w tym wypadku wszyscy Radni Powiatu z okręgu gryfińskiego zostali po prostu zaproszeni. Oprócz tego, ponieważ dofinansowanie było z programu rządowego został zaproszony pan Wojewoda. Normalne jest zaprosić wykonawcę, inspektor nadzoru jak również przedstawicieli mieszkańców w tym wypadku sołtys i przedstawiciela mieszkańców, który przez lata składał wnioski o tę drogę, plus Zarząd Powiatu. Jeżeli chodzi o te sformułowania, faktem jest że Zarząd generalnie to do tych uchwał, których nie jest autorem to je opiniuje. Natomiast zapis, że Zarząd przyjął to w tym sensie dotyczy przyjęcia, ponieważ Zarząd do pana Przewodniczącego kieruje/proponuje uchwały, które powinny się znaleźć na sesji. Akurat używane jest sformułowanie, że uchwała została przyjęta przez Zarząd. W sensie takim, że Zarząd sprawdza, czy tam jest odpowiednio zredagowane podstawy prawne i treść. Przyjmowana jest uchwała w kontekście takim, że kierowana jest pod obrady sesji. Nie widzi przeszkód, żeby tak jak Radny proponuje, żeby zapisywać że to opiniowanie. Natomiast jeżeli chodzi o przesunięcie na drogach to Zarząd stara się, bo pewnie nie mogliby prowadzić tak zintensyfikowanej polityki na drogach. Chociaż w rezultacie w stosunku do potrzeb, to i tak się wydaje zbyt mało. Zarząd stara się w ciągu roku, w odpowiednich terminach jak są programy składać wnioski i zabezpieczać to minimum wkładu własnego. Natomiast niestety nie wszystkie wnioski są oceniane z różnych względów pozytywnie. W tym roku Zarząd składał do FOGR'u, nato-

miast w ocenie Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych wniosek był badany i tej drogi nie można tak wprost zaliczyć do dojazdowej drogi do pól. W międzyczasie podejmowane były próby złożenia kolejnego wniosku, ale niestety okazało się że nawet jak to jest dwa dni po terminie to już dwa dni po terminie i nie może być jak gdyby dokonana zamiany jednego wniosku na drugi. Stąd tak jak wcześniej mówił, ponieważ przy drogach tutaj zarówno już na etapie przetargów tak, jak Banie-Rów, ulica 1 Maja gdzie jednak pomimo dotacji te koszty tutaj rosną. Stąd zaszła potrzeba po prostu przesuwania środków. I tak w którymś momencie pewnie trzeba byłoby z czegoś zrezygnować. Tak to wygląda. Roboty drogowe są dość drogie. Jeszcze było pytanie, w ramach prac Zarządu również dokonano zmian w sprawie określenia trybu i szczegółowych zasad przyznawania Nagrody Starosty Gryfińskiego za promocję Powiatu. Nagroda Starosty to jest nagroda za promocję powiatu, która ma swoją 14-letnią historię, co roku przyznawana jest dotychczas w czterech kategoriach. Zarząd patrząc na COVID-19 i to jak się zmienia sytuacja, postanowił, że będą w tym roku przyznawane nagrody w trzech kategoriach. Odstąpiono od kategorii przedsiębiorca. Oczywiście Zarząd rozmawiał nad tym, jak w okresie Covid-19 po prostu zachować się z samym przyznawaniem nagród. Zarząd zdaje sobie sprawę, że nie może się to odbyć w dotychczasowej formule, gdy spotykano się gremialnie na sali obrad Rady Powiatu. Nagroda została ustalona w wysokości 4 000 zł, dotychczas było to 3 000 zł. Trwa procedura naboru, zgodnie z regulaminem propozycje można składać do 31 sierpnia br. w trzech kategoriach.

IV. Interpelacje i zapytania radnych.

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska powiedziała, że w okresie międzysesyjnym nie wpłynęła żadna interpelacji ani żadne zapytanie.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że rząd zamierza zbliżyć do mieszkań ludzi aż do 500 metrów wiatraki/farmy wiatrowe, które są dosyć liczne w Polsce. *Ile wpłynęło wniosków do Starostwa od firm, które planują budowę farm turbin wiatrowych na terenie Powiatu Gryfińskiego?*

Zapytanie nr 93/20

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że druga sprawa związana jest z grupą ludzi najbardziej poszkodowanych przez Covid-19, zamieszkałych w DPS-ach. Ostatnio dostał kilka zapytań od tej grupy ludzi, którzy zgłaszają, że mają bardzo utrudniony kontakt z rodzinami.

Nie mogą wychodzić z tych domów ani też nie mogą witać ich. A tak było dotychczas. Również problem ich obecności na tak zwanym świeżym powietrzu jest mocno utrudniony. W wielu województwach wojewodowie zwrócili się do samorządów i do dyrekcji, aby poluzować te rygory. Jak to wygląda na terenie naszego województwa? Jak to wygląda w poszczególnych zakładach? Jest to tym bardziej bulwersujące, że część z tych ludzi jest przy komputerach i widzi na internetowych forach, jak pracownicy domów wyjeżdżają po całym świecie. I później wracają. *Jak wyglądają obostrzenia dotyczące poszczególnych Domów Pomocy Społecznej na terenie Powiatu Gryfińskiego: czy mieszkańcy tych jednostek mogą wychodzić poza teren budynku? Czy mogą przyjmować gości? Czy pracownicy Domów Pomocy Społecznej mają wykonywane testy na obecność koronawirusa? Czy lekarze i pielęgniarki pracujący w Szpitalu Powiatowym w Gryfinie mają wykonywane testy na obecność koronawirusa?*

Zapytanie nr 94/20

Wiceprzewodnicząca Rady Aleksandra Zielińska zapytała, *kiedy i czy w ogóle planuje się wycięcie krzewów przy drodze powiatowej przebiegającej przez miejscowość Tchórzno, ponieważ w znacznym stopniu ograniczają one widoczność kierującym pojazdami? Czy istnieje możliwość ponownego zamontowania barierki przy drodze, naprzeciwko szkoły podstawowej w miejscowości Grzybno? Czy istnieje możliwość wyremontowania/wymiany barierki przy głównym skrzyżowaniu w miejscowości Trzcisko - Zdrój, ponieważ są powyginane i łuszczy się na nich farba?*

Zapytanie nr 95/20

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jeżeli chodzi o sprawę Trzcisko-Zdrój to trzeba się temu bliżej przyjrzeć. Powiat ma podpisaną umowę na utrzymanie dróg i ulic w mieście z Gminą Trzcisko-Zdrój. Powiat daje na to środki finansowe. Jest kwestia sprawdzenia czy w ramach bieżącego utrzymania dróg, nie należałoby tego zrobić. Czy to powinno polegać na wymianie całych barierki czy też po prostu ich umycia i pomalowania. Zapewne te barierki stoją przez lata i nikt się nimi nie przejmował. Jest zgłoszenie i będzie ten temat wyjaśniony. Jeżeli chodzi o sprawę w Grzybnie to również należy ją wyjaśnić. Inwestycja wykonywana była wspólnie z Gminą Chojna. Zarówno Powiat, jak i Gmina partycypowała w kosztach, ale wykonawcą był Zakład Gospodarki Komunalnej. Sprawę wyjaśni pan Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami. Może ta barierki po prostu została zdemontowana i niestety nie została fizycznie założona. Rozumie, że tam jest budynek szkoły i również po-

dziela zdanie, że powinna wrócić na swoje miejsce. Co do DPS-ów to oczywiście informacja zostanie zaktualizowana. Taka informacja na pewno była, gdzie m.in. w międzyczasie wpływały pisma od ministrów o takiej potrzebie „poluzowania”, żeby pensjonariusze domów nie czuli się jak zamknięci w więzieniach. Natomiast oczywiście też jest problem odpowiedzialności kierowniczej, aczkolwiek trudno nie zauważyć, że jednak pracownicy przemieszczają się w różne miejsca. Sądzi i wierzy, że jest też odpowiedzialność każdego pracownika, który wraca z urlopu, że mówi gdzie był i obserwuje siebie. Te sprawy zostaną uaktualnione. Natomiast myśli, że jeżeli chodzi o domy pomocy społecznej to ponieważ dysponują dużymi obszarami zieleni, to mieszkańcy co do takich spacerów na zewnątrz to na pewno je mają. Gorzej niewątpliwie tutaj z kontaktem z zewnątrz. Zostanie zbadane, jak faktycznie często rodziny kontaktują się z pensjonariuszami. Ta wiedza jest tutaj bardzo potrzebna. Natomiast też rozumie obostrzenia, które wprowadzają dyrektorzy i pewne obawy. Był okres, że nagle w powiecie jednego dnia Sanepid zarządził, że 220 osób znalazło na kwarantannie. Dzisiaj to jest około 50 osób i rozumie, że jak się czyta takie dane to każdy jednak podchodzi z pewną ostrożnością. Dyrektorzy jednostek, dotyczy to również szpitala, mają takie możliwości jeżeli uważają, że jest potrzeba, robienia testów we wskazanym zakresie. Natomiast nie mają jakichś ekstra programów testowych, ponieważ sam jednorazowy test niczego by nie zmienił w sprawie. Rozmawiał również z Sanepidem, czy są w stanie zarekomendować jakiś taki test który dawałby pewność. I jedynym testem jest test genetyczny, który kosztuje ok. 600 złotych, który wykonuje się w rezultacie wtedy kiedy jest skierowanie z Sanepidu. Natomiast procedury jak kogoś skierować na testy to dyrektorzy jednostek oczywiście znają. Odnośnie ilości złożonych wniosków to oczywiście w szczegółach zostanie udzielona odpowiedź przez Wydział Architektury i Budownictwa. Natomiast co do sprawy masztów, którą poruszył Radny T. Mirakowski chciał powiedzieć tym radnym, którzy interesują się tą konkretną sprawą właśnie masztu teleinformatycznego w Gryfinie, to na bieżąco przekazuje informacje do Biura Rady do wiadomości Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która się tym zajmowała. I tam można też śledzić, co się z tą sprawą dzieje. Natomiast sprawa masztu „żyje swoim życiem”, nie chciałby żeby Radni byli potem zaskoczeni i wszystko co się dzieje z tą sprawą znajduje się w Biurze Rady kierowane do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Sprawa dzisiaj wygląda i jest na takim etapie, że inwestor odwołał się od decyzji Wojewody, która uchyliła decyzję Starosty. Jak inwestor się odwołał to znaczy, że się odwołał do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie będzie rozwijał tego, co podnosił inwestor, jest to dość szczegółowo i jasno opisane. Przypuszcza, że ta sprawa za jakiś czas wróci, a ponieważ społeczeństwo było

mocno zainteresowane i zbulwersowane warto, po prostu tym się interesować, żeby nie stanowiło to potem zaskoczenia.

Przewodniczący Rady Roman Michalski zapytał, *jak wygląda sprawa kolejek do Wydziału Komunikacji? O ile przed budynkiem do tej pory było lato i była w miarę dobra pogoda, a w tej chwili zaczyna padać i robi się zimno, a kolejki petentów są długie. Jaki jest plan na rozładowanie kolejek i na to żeby ludzie nie stali w niekomfortowych warunkach na zewnątrz, przy obecnej aurze, czekając na przyjęcie do Wydziału Komunikacji zważywszy na to, że w okresie pandemii nie można wejść do budynku?*

Zapytanie nr 96/20

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że oczywiście rozumie ten problem. De facto różnie, w różne dni to bywa bo przecież również chodzi do tego budynku i widzi, że często nie ma takich kolejek, które wychodziłyby poza budynek. Kolejny raz należało wprowadzić ograniczenia swobodnego wchodzenia, dlatego że niestety petenci nie przestrzegają wprowadzonych zasad. W rezultacie blokowali cały korytarz i schody, gdzie przecież przemieszczały się też inne osoby oraz niestety będąc w budynku nie utrzymywali dystansu. Natomiast nie chcemy korzystać z możliwości i za każdym razem wzywać policję, żeby wprowadzić tam porządek i nie spierać się z mieszkańcami. Wprowadzane zostały jak gdyby dwie rzeczy, o czym można było przeczytać z prac Zarządu. Wprowadzony zostanie system obsługi zwany kolejkowym (*zakłócenia techniczne*) Nie było analizowane, na ile okresowe zamknięcie wydziału w Chojnie wpłynęło na zwiększenie kolejek. Od 7 września br. również będzie uruchomiona, co prawda w systemie umawiania się telefonicznego, filia w Chojnie. W tym zakresie widzimy poprawę uwarunkowań. Musimy w tym zakresie dbać zarówno o petentów, jak i pracowników, bo może się teoretycznie zdarzyć, że z powodu objawów wirusa u pracownika koniecznym okaże się zamknięcie wydziału z powodu kwarantanny. Można sobie wyobrazić sytuację, a są w Polsce takie, że nagle niektóre urzędy przestają z tego tytułu pracować. Mimo wszystko starostwo nie pracuje tak, jak na przykład wydział w Szczecinie. W starostwie mieszkańiec przychodzi i w rezultacie na załatwienie sprawy musi poświęcić trochę czasu, ale w większości załatwia sprawę w ciągu tego samego dnia. W Szczecinie trzeba złożyć kompletny wniosek, później po dwóch – trzech dniach po prostu przyjść i odebrać. System kolejowy też spowoduje i do Państwa Radnych mogą zgłaszać swoje niezadowolenie mieszkańcy, a na tym polega system kolejowy, że jeżeli petent weźmie numerek i przychodzi na godzinę, ale okaże się że zrobił błąd to niestety już nie będzie tego poprawiał

przy okienku, tylko niestety będzie wychodził z kolejki. Tak działa system kolejowy. To ma usprawnić, żeby nie było kolejek. Jak nie będzie takiego załatwiania spraw „przy okienku” to znaczy, że ten pracownik jak jest komplet dokumentów sprawnie wykona zadanie. W starostwie generalnie nie ma żadnych ograniczeń dla petentów. Jest wiele takich urzędów, gdzie niestety wejście do samego urzędu jest znacznie ograniczone. My tylko prosimy o przestrzeganie zasad. Niestety w Wydziale Komunikacji tych zasad nie udaje się wyegzekwować od mieszkańców i są przez to pewne dni, że po prostu robi się kolejka na zewnątrz. I w upale było ciężko stać.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że (*zakłócenia techniczne*) widział, jak pracownicy z uśmiechem obsługiwali tych ludzi. Niemniej jednak trzeba coś zrobić, żeby oni nie stali. A wiadomo, że ludzie nie patrzą na numerki przychodzą czekają na informacje, więc chociażby ta informacja żeby była dostępna. Teraz to może nawet bardziej telefonicznie. Ale coś trzeba zrobić, bo idzie jesień i zima. Druga sprawa związana jest jeszcze z tą nieszczęsną halą, której zawsze był wrogiem w tym miejscu. Tym bardziej, że jest ona sportowo-widowiskowa a nie tylko dla dzieci, które chcą korzystać z tej hali. Piękne zdjęcia ze środka. Dzisiaj wyczytał na stronach Igryfino, że podłoga jest tam łatwopalna, także zanim cokolwiek będziemy podpisywać dobrze byłoby, aby eksperci ocenili jak to zostało tam zbudowane i czy to jest to w ogóle bezpieczny obiekt.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że akurat tego nie czytał. Natomiast Powiat nie jest właścicielem, ani investorem i nie będzie tej hali przejmować. Jeżeli będziemy chcieli korzystać to zapewne jak zawsze możemy się zapytać o certyfikat bezpieczeństwa. I to pewnie tutaj dyrekcja tak robi. Rozumie, że to taka uwaga.

Radna Joanna Kostrzewa dodała, że zawsze jest odbiór obiektu przez straż pożarną.

V. Odpowiedzi na wnioski i interpelacje radnych.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Zielińska powiedziała, że wszyscy radni otrzymali:

1. Odpowiedź Sekretarza Powiatu na interpelację nr 92/20 Radnego Huberta Andrycha. - **zał. nr 8.**

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że w tych materiałach rzeczywiście jest odpowiedź sekretarza na interpelację radnego Huberta Andrychowa. Ma pytanie do Przewodniczącego Rady jaki jest klucz doboru tych pism do dyspozycji radnych, gdyż jest tutaj jedna odpowiedź na interpelację, a podczas ostatniej sesji zadał dwa zapytania i zgłosił kilka wniosków, na które dostał odpowiedzi, a które nie znalazły się w tym wykazie. Poza tym nomenklatura dotycząca zapytań, interpelacji i wniosków w ocenie odpowiadających jest dosyć dowolna. Otóż na zgłoszone w punkcie Interpelacje i zapytania radnych, oficjalne dwa zapytania i to ponownie dostał odpowiedź na wniosek i interpelacje. Pytanie do Przewodniczącego Rady jaki jest klucz doboru tych pism?

Przewodniczący Rady Roman Michalski powiedział, że w tej chwili nie potrafi zweryfikować tego o co pyta Radny W. Długoborski, dlatego że jest poza terenem i dostęp do dokumentów ma ograniczony. Ale odpowie na to pytanie, jak zobaczy dokumentację.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Zielińska powiedziała, że zgodnie ze statutem przewodniczący rady przekazuje w materiałach sesyjnych treść interpelacji wraz z uzyskaną na nią odpowiedzią wszystkim radnym.

Radny Wojciech Długoborski powiedział, że w związku z powyższym będzie wszystko nazywał interpelacjami.

VI. Sprawy różne, informacje, wolne wnioski..

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski powiedział, że odnośnie jego ostatniej wypowiedzi na XIX sesji w kontekście Zespołu Elektrowni Dolna Odra, chciałby podziękować panu Staroście za zwołanie posiedzenia/spotkania w sprawie porozumienia na rzecz obrony miejsc pracy w Zespole Elektrowni Dolna Odra, na dzień 31 sierpnia 2020 r. Bardzo się cieszy że strona samorządowa Powiatu Gryfińskiego, lecz nie tylko, zajmie się tym tematem. Na posiedzeniu będzie również strona społeczna. Tylko taka uwaga, gdyż nie pamięta do końca kto jest członkiem porozumienia, lecz ma nadzieję i bardzo o to prosi, żeby zostali również zaproszeni parlamentarzyści z każdej opcji politycznej województwa zachodniopomorskiego (posłowie, senatorowie wszystkich klubów parlamentarnych).

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że spotkanie zostało zwołane na wniosek strony społecznej, czyli związków zawodowych w Elektrowni Dolna Odra. Jasno było powiedziane, żeby zrobić spotkanie z sygnatariuszami tego porozumienia. Sygnatariuszami tego porozumienia byli przedstawiciele samorządów, czyli burmistrzowie, strona społeczna i jeszcze dwa związki zawodowe ze Szczecina. To jest to gremium. Apel pana Przewodniczącego nie za bardzo jest do wykonania. Zrobić to można ale będzie nieelegancko 28 sierpnia zapraszać na 31 sierpnia br. Tym bardziej, że też dwa związki zawodowe wskazały, że tego dnia obchodzą uroczystości podpisania Porozumień Sierpniowych i może być problem z tym spotkaniem. Wnioskodawcy mówią, że nie za bardzo pasuje im termin, powodują tym kłopot tym bardziej, że większość samorządowców potwierdziło w nim udział.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski powiedział, że jest zaskoczony, że dwa związki, ponieważ po pierwsze wniosek o zwołanie tego porozumienia był pięciu związków zawodowych działających w ZEDO. Jeżeli dwa związki zawodowe z jakichś względów proponują inny termin tego spotkania to go to zaskakuje, gdyż z tego co wie to w Szczecinie obchody rocznicowe odbywają się 30 a nie 31 sierpnia. Poza tym sądzi i mówi to jako przewodniczący związków zawodowych, że patrząc na sytuację i zagrożenia w Zespole Elektrowni Dolna Odra, to jest to właściwe miejsce, gdzie związki zawodowe powinny być. Przewodniczący poprosił o zaproszenie parlamentarzystów z terenu województwa zachodniopomorskiego, ponieważ za chwilę będzie wielki problem w powiecie gryfińskim związany z ilością bezrobotnych z powodu Zespołu Elektrowni Dolna Odra.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że owszem zaprosi, ale należy wziąć pod uwagę, że jak ktoś coś już zaplanował i dostanie w piątek zaproszenie to może to odczytać, że to zbyt późno. Oczywiście Powiat zaprosi i rozumie, że spotkanie odbędzie się w takim składzie, jak komuś będzie pasował termin. A zamiar przecież jest taki, żeby przedstawić sprawę dotyczącą przekształceń zapowiadanych w Elektrowni Dolna Odra, a także kwestii realizacji zawartych porozumień, co do nieprzekształcania i niewyodrębniania niczego z istniejącego zakładu. Ku temu pewnie ta inwestycja, która jest mocno witana, czyli bloki gazowe powoduje, że są takie po prostu zamiary. Podpisujemy porozumienia głęboko wierząc, że wszystko pójdzie jak sobie zaplanujemy potem niestety z różnych przyczyn zaczynają się „schody”. W dniu dzisiejszym rozmawiał z panem Prezesem PGE R. Wasiłkiem, który poinformował i poprosił o nadanie szczególnego biegu dla wniosku, który jutro ma wpłynąć dotyczący wydania pozwolenia na budowę dwóch bloków gazowych. Na pewno w tym zakresie

Starostwo będzie starało się w miarę możliwości tak, jak pozwalają przepisy prawa budowlanego, przyspieszać procedury. Rozumie, że apel Przewodniczącego jest o zaproszenie i postarają się to jutro wykonać, ale prosi żeby nie mieć później pretensji, jeżeli nie przyjadą parlamentarzysty ze względu na zbyt krótki czas.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski powiedział, że w 2017 roku strona społeczna podpisała porozumienie z Polską Grupą Energetyczną, że zgadzają się na to, że nie będą budowane dwa nowe bloki węglowe, a będą to bloki gazowe. Natomiast kompromisem było to, że ZEDO będzie całością, czyli bloki węglowe w Elektrowni Dolna Odra i plany budowy nowych bloków gazowych w Elektrowni Dolna Odra i dwie Elektrociepłownie czyli Szczecin, Pomorzany. W ten sposób skonsolidowany Zespół Elektrowni Dolna Odra bilansuje się finansowo. Dzisiaj mówi się, że „gazówki” będą oddzielnym podmiotem, Elektrociepłownie Pomorzany i Szczecin odchodzą do zupełnie innej linii biznesowej Grupy PGE, natomiast bloki gazowe czyli 900 osób zostaje „pod kreską” i za chwile ktoś powie, że nie bilansuje się, przynosi straty i nie są potrzebni. Wtedy będzie 900 osób na rynku bezrobotnych. Ostatnio wypowiadał się o 600 osobach, teraz już mowa o 900. Oczywiście cieszą się, że będą bloki gazowe, ale żeby to była to jednolita struktura ZEDO, która będzie się bilansowała.

Wnioski złożone podczas sesji Rady Powiatu w Gryfinie przez radnego Remigiusza Rzepczaka:

1. *Zwracam się z prośbą o wycięcie suchych, drzew przy drodze powiatowej nr 1415Z tj. na odcinku od miejscowości Nowy Kłósów do przejazdu kolejowego w Boleszkowicach, przy tej samej drodze na odcinku z miejscowości Troszyn do miejscowości Zielin, a także przy drodze powiatowej 1416Z na odcinku z miejscowości Troszyn do miejscowości Smolnica z uwagi na bezpieczeństwo użytkowników tych dróg.*

2. *Zwracam się z prośbą o przygotowanie przez powiat projektu umowy z gminą Mieszkowice w sprawie modernizacji nawierzchni ulicy Sienkiewicza w Mieszkowicach, stanowiącej drogę powiatową, obejmującego wykonanie prac w odniesieniu do nawierzchni tej drogi (po stronie powiatu) oraz w odniesieniu do kanalizacji (po stronie gminy).*

Stan techniczny tej drogi (zapadnięte fragmenty jezdni, wystające ponad poziom jezdni studzienki kanalizacyjne), stanowią zagrożenie dla użytkowników tej drogi i poruszających się po niej pojazdów.

VII. Zakończenie posiedzenia.

O godz. 16:45 Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Aleksandra Zielińska wobec wyczerpania porządku obrad zamknęła XX sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Protokół sporządziła:

Dominika Konopnicka

Przewodniczący Rady

Roman Michalski